

UZASADNIENIE

W dniu 27 stycznia 2014 roku A. W. i M. R. wystąpili przeciwko B. K. z powództwem o obniżenie o 50.000 zł ceny zakupu udziału w nieruchomości, położonej w Ł. przy ul. (...), objętej księgą wieczystą nr (...), oraz o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kwoty 65.413,17 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2013 roku do dnia zapłaty. Strona powodowa wniosła nadto o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że pozwem z 22 marca 2013 roku w sprawie prowadzonej przed tutejszym Sądem pod sygn. akt II C 427/13 domagali się od pozwanej pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego - aktu notarialnego sporządzonego w dniu 17 maja 2011 roku za nr rep. A 2771/11 przed P. L. notariuszem w Ł., w zakresie § 6 co do obowiązku zapłaty kwoty 50.000 zł na rzecz B. K., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności postanowieniem tutejszego Sądu z dnia 21 grudnia 2012 roku, wydanym w sprawie II 1 Co 11888/12. Wobec tego, że należność objęta w/w tytułem wykonawczym została wyegzekwowana, strona powodowa – w miejsce żądania pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności - występuje z roszczeniem o obniżenie ceny zakupu udziału w nieruchomości o 50.000 zł i zasądzenie na rzecz powodów kwoty 65.413,17 zł, na którą to kwotę składają się – oprócz 50.000 zł żądanych tytułem obniżenia ceny, także koszty postępowania egzekucyjnego.

[pozew – k. 4 – 6 w związku z treścią pozwu w sprawie - k. 3 – 8 w załączonych aktach II C 427/13, pismo procesowe strony powodowej – k. 16]

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 sierpnia 2014 roku pozwana nie uznała powództwa, wniosła o jego oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od każdego z powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

[odpowiedź na pozew – k. 53 - 55]

Na rozprawie w dniu 29 września 2014 roku strona powodowa sprecyzowała, że żąda zasądzenia od pozwanej kwoty 65.413,17 zł w częściach równych na rzecz każdego z powodów. Pozwana podtrzymała swoje stanowisko, kwestionując żądanie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

[oświadczenia – protokół rozprawy – k. 81]

W piśmie procesowym z dnia 1 października 2014 roku powodowie oświadczyli, że opierają swoje roszczenie na podstawie uzyskanego od pozwanej zapewnienia o przysługujących im roszczeniach odszkodowawczych w stosunku do (...) Spółki Akcyjnej i (...) Spółki (...).

[pismo procesowe – k. 90]

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

[pismo procesowe pozwanej – k. 97, oświadczenia – protokół rozprawy – k. 102]

Wyrokiem z dnia 5.11.2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo, zasądził od pozwanych na rzecz powódki kwoty po 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazał pobrać od powodów na rzecz Skarbu Państwa kwoty po 1.250 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

[wyrok k. 111]

Orzeczenie Sądu Rejonowego zostało oparte na następujących ustaleniach i wnioskach:

Umową z 17 maja 2011 roku B. K. i R. S. sprzedali przysługujące im udziały w nieruchomości, położonej w Ł. przy ul. (...), o powierzchni 0,2803 ha, objętej księgą wieczystą (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieście w Łodzi, wynoszące łącznie 1/3 część – po połowie A. Ł. – W. i M. R. za łączną cenę w kwocie 220.000 zł, płatną w dwóch ratach: w kwotach po 60.000 zł na rzecz każdego ze sprzedających, płatnych przy zawarciu umowy oraz w kwotach po 50.000 zł na rzecz każdego ze sprzedających, płatnych w terminie do dnia 30 czerwca 2012 roku. Kupujący, odnośnie do obowiązku wypłacenia sprzedającym reszty ceny sprzedaży w określonych w umowie kwotach i terminach, poddali się solidarnie rygorowi egzekucji z aktu notarialnego, stosownie do art. 777 § 1 pkt 4 kodeksu postępowania cywilnego. Dział III księgi wieczystej prowadzonej dla wyżej opisanej nieruchomości – według stanu na dzień poprzedzający zawarcie umowy sprzedaży – nie zawierał wpisów. Przed podpisaniem umowy sprzedający oświadczyli nadto, że należące do nich udziały w przedmiotowej nieruchomości wolne są od wszelkich długów, ciężarów, ograniczeń w rozporządzeniu oraz praw osób trzecich.

Sąd ustalił, że w dacie nabycia udziałów od B. K. i R. S. A. W. i M. R. byli już współwłaścicielami przedmiotowej nieruchomości w udziałach po 1/3. Udziały te nabyli za łączną cenę 240.000 zł. Sąd ustalił także że pierwsza rata ceny została przez kupujących uiszczona zgodnie z umową przy podpisaniu aktu notarialnego.

Zgodnie z ustaleniami Sądu Rejonowego w dacie zawarcia umowy sprzedaży między B. K. i R. S. a A. Ł. – W. i M. R. na nieruchomości będącej przedmiotem transakcji były posadowione urządzenia przesyłowe w postaci kolektora centralnego ogrzewania i rury wodnej o średnicy 800 mm pod ziemią. Strony umowy widziały nie tylko o istnieniu tych urządzeń, lecz również o ich dokładnym przebiegu dzięki mapom, będącym w ich dyspozycji, wiedziały też, że urządzenia zostały posadowione na nieruchomości przed wieloma laty, a także o ograniczeniach w korzystaniu z nieruchomości z tym związanych. W związku z umiejscowieniem urządzeń przesyłowych nieruchomość jest zabudowana jedynie w około 40%. Jak wskazał Sąd I Instancji o powyższych okolicznościach dotyczących posadowienia urządzeń przesyłowych na nieruchomości to nabywcy poinformowali sprzedających. Przed zawarciem umowy sprzedaży strony prowadziły negocjacje dotyczące ceny. W imieniu nabywców występował wówczas Z. Ł., ojciec powódki, zaś w imieniu obojga sprzedających – R. S.. Z. Ł. poinformował sprzedających o możliwości ubiegania się o odszkodowanie w związku z posadowieniem urządzeń przesyłowych na nieruchomości oraz wyraził zainteresowanie realizacją w przyszłości roszczeń z tego tytułu. Zaproponował sprzedającym zapłatę za przysługujące im udziały w prawie własności (łącznie) kwoty 120.000 zł, płatnej przy podpisaniu umowy, a dalszych 100.000 zł – po uzyskaniu odszkodowania. Wysokość możliwego do uzyskania odszkodowania szacował na 250.000 zł. Nadwyżka ponad 100.000 zł miała przyspaść nabywcom. Sąd ustalił, że sprzedający nie wyrazili na to zgody. Żądali zapłaty 220.000 zł za przysługujące im udziały. Przystali na rozłożenie ceny na dwie raty i odroczenie terminu płatności drugiej z rat – po 50.000 zł na rzecz każdego z nich, o rok, wobec oświadczenia kupujących, że dopiero po upływie wskazanego czasu będą dysponować odpowiednią kwotą. Jak wskazał Sąd Rejonowy na prośbę strony kupującej w dniu 17 maja 2011 roku B. K. i R. S. złożyli oświadczenie w formie zwykłej pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi, że w związku z dokonaną przez nich w dniu 17 maja 2011 roku sprzedażą należących do nich udziałów w nieruchomości przy ul. (...) w Ł. wyżej opisanym aktem notarialnym, przenoszą na A. Ł. – W. i M. R. przysługujące im roszczenia przeciwko (...) S.A. i (...) sp. z o.o. z tytułu znajdujących się na tejże nieruchomości urządzeń, instalacji i naniesień.

Sąd I Instancji wskazał, że decyzją z dnia 26 maja 1970 roku Wydział Spraw Wewnętrznych Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Ł., działając na podstawie art. 35, 55 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. z 1961 roku, Nr 18, poz. 94) zezwolił Zakładowi (...) w Ł. na przeprowadzenie kanału służącego do przesyłania pary i wody gorącej przez nieruchomość, położoną w Ł. przy ul. (...), stanowiącą własność małżonków J. i F. S.. J. i F. S. w dacie wydania decyzji nie żyli. W decyzji zastrzeżono, że odszkodowanie za straty związane z wykonaniem w/w prac zostanie ustalone na wniosek właścicieli (użytkowników) w oddzielnym orzeczeniu. Wskazano nadto, że zgodnie z art. 36 pkt 2 wymienionej ustawy, roszczenie o odszkodowanie przedawnia się z upływem 3 lat od powstania szkody. W decyzji zastrzeżono również prawo dostępu do przewodów w celu wykonania czynności związanych z ich konserwacją.

Strony nie wiedziały o istnieniu decyzji w dniu podpisania umowy sprzedaży i oświadczenia. Nieruchomość stanowiła własność dziadków ojczystych sprzedających. Udział w nieruchomości sprzedający nabyli w drodze dziedziczenia po ojcu, który zmarł w 1976 roku, nieruchomością nie interesowali się, nie bywali na niej, od lat 40-tych mieszkali poza Ł..

Nabywcy nie wywiązali się z obowiązku zapłaty drugiej części ceny w terminie zakreślonym w umowie.

B. K. wystąpiła w dniu 7 lutego 2013 roku z wnioskiem o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu wykonawczego – aktu notarialnego umowy sprzedaży z dnia 17 maja 2011 roku, sporządzonego przed P. L. notariuszem w Ł. za nr rep. A 2771/11, opatrzonego klauzulą wykonalności postanowieniem tutejszego Sądu z dnia 21 grudnia 2012 roku w sprawie II 1 Co 11888/12 w zakresie § 6 co do obowiązku zapłaty na jej rzecz kwoty 50.000 zł przeciwko dłużnikom solidarnym A. Ł. – W. i M. R..

Na podstawie powyższego tytułu od A. Ł. – W. i M. R. została wyegzekwowana kwota 65.413,17 zł, z której 52.167 zł otrzymała B. K. tytułem egzekwowanej należności głównej i odsetek, 10.127,40 zł Komornik zaliczył na poczet opłaty egzekucyjnej, zaś 542,50 zł – kosztów.

W oparciu o przedstawione okoliczności Sąd Rejonowy uznał powództwo za niezasadne. Jako podstawę roszczeń powodów Sąd wskazał przepisy regulujące rękojmię za wady prawne rzeczy sprzedanej. Wskazał, że jak stanowi art. 556 § 2 k.c., sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem osoby trzeciej; w razie sprzedaży praw sprzedawca jest odpowiedzialny także za istnienie praw. Podniósł, że cytowany przepis statuuje zasadę odpowiedzialności sprzedawcy wobec kupującego za istnienie wady. Jak wyjaśnił o wadzie prawnej rzeczy sprzedanej można mówić m. in., gdy rzecz jest obciążona prawem lub prawami osoby trzeciej – wszelkimi, które ograniczają treść lub wykonywanie przez kupującego uprawnień wynikających z własności, np. ograniczonymi prawami rzeczowymi. Podniósł, że zgodnie z art. 557 § 1 k.c., sprzedawca jest zwolniony od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy. W przypadku sprzedaży nieruchomości, uwzględniając jawność ksiąg wieczystych, można przyjąć, że jeśli będąca przedmiotem sprzedaży rzecz jest obciążona prawem ujawnionym w księdze wieczystej, sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady prawne. Wskazał, że udział w nieruchomości, zbyty przez pozwaną jako nieobciążony, w dacie sprzedaży był, wbrew jej oświadczeniu, obciążony prawem osoby trzeciej w rozumieniu art. 556 § 2 k.c. W stosunku do nieruchomości, będącej przedmiotem umowy, została bowiem wydana w roku 1970 decyzja wywłaszczeniowa. Wydanie decyzji, mającej podstawę w art. 35 ust. 1 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania z nieruchomości, prowadzi zaś do trwałego ograniczenia prawa własności nieruchomości, ponieważ sprawia, że jej właściciel ma obowiązek znoszenia stanu faktycznego ukształtowanego przebiegiem urządzeń przez strefę, w której było lub mogło być wykonywane jego prawo. Jak wyjaśnił omawiana decyzja jako akt wywłaszczeniowy powoduje trwałe ograniczenie prawa własności w celu wykonywania na niej uprawnień o treści zbliżonej do tych, które są właściwe dla służebności zwanej przesyłową. Podniósł, że w dacie zawarcia umowy sprzedaży obciążenie nieruchomości tym prawem nie było ujawnione w księdze wieczystej. Nabywcy nie posiadali też wiedzy o istnieniu obciążenia z innego źródła. Po tej analizie Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że podstawowe przesłanki odpowiedzialności pozwanej z tytułu rękojmi za wady prawne rzeczy sprzedanej należy uznać za spełnione. Omawiając z kolei uprawnienia z tytułu rękojmi Sąd I Instancji powołał się na art. 560 k.c. Przepis ten stanowi, że kupujący może w takim wypadku od umowy odstąpić albo żądać obniżenia ceny, w myśl § 3 przywołanego przepisu, jeżeli kupujący żąda obniżenia ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej, obniżenie powinno nastąpić w takim stosunku, w jakim wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad.

Przyjmując roszczenia powodów za usprawiedliwione co do zasady Sąd I Instancji oddalił jednak powództwo jako nieudowodnione. Sąd powołał się na art. 6 k.c. podnosząc, że przepis ten nakłada ciężar udowodnienia faktu na osobę, która z danego faktu wywodzi skutki prawne. Jak zaakcentował Sąd I Instancji powodowie, korzystający w niniejszym postępowaniu z pomocy zawodowego pełnomocnika, nie zgłosili żadnych wniosków dowodowych zmierzających do wykazania, w jakim stosunku pozostaje wartość nieruchomości obciążonej do wartości, jaką miałyby przedmiotowa nieruchomość, gdyby była wolna od wady, tj. nieobciążona tzw. służebnością publicznoprawną na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego. Zdaniem Sądu I Instancji przyjęcie, że różnica ta – w zakresie udziału 1/6 w

prawie własności nieruchomości sprzedanego powodom przez pozwaną B. K. – odpowiada kwocie 50.000 zł, tj. jednej piątej wysokości odszkodowania, jakie powodowie spodziewali się uzyskać od przedsiębiorcy przesyłowego, byłoby całkowicie dowolne i nieuprawnione w świetle cytowanego art. 560 § 3 k.c.

Oddalając powództwo Sąd I Instancji wskazał także, że zgodnie z twierdzeniami powodów druga rata ceny, wskazana w akcie notarialnym, była w istocie ceną nie za nabywane udziały w nieruchomości, lecz za nabycie prawa do odszkodowania względem przedsiębiorców przesyłowych. Tymczasem w akcie notarialnym ustalono jednoznacznie wysokość ceny za udziały przysługujące B. K. i R. S. oraz sposób jej uiszczenia. Elementy przedmiotowo istotne umowy sprzedaży nieruchomości, dla której ustawodawca zastrzega pod rygorem nieważności formę szczególną aktu notarialnego, do których to elementów należy cena i jej uiszczenie, nie mogą podlegać dowodzeniu za pomocą zeznań świadków i stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu.

Wobec powyższego Sąd I Instancji oddalił powództwo, o kosztach procesu Sąd orzekł na postawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie zaskarżając go w całości i zarzucając wyrokowi Sądu I Instancji naruszenie prawa materialnego (art. 368 k.p.c.) a mianowicie przepisu art. 560 §3 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie oraz naruszenie art. 328 §2 k.p.c. poprzez wadliwe uzasadnienie wyroku.

Wskazując na powyższe apelujący wnieśli:

- o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie ceny zakupu nieruchomości o kwotę 50.000 zł,
 - zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty 65.413,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1.03.2013 roku do dnia zapłaty,
- lub
- uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy,
 - zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelację należało uznać za bezzasadną.

Odnosząc się do uzasadnienia Sądu I Instancji (co do którego apelujący podniósł zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c.) w ocenie Sądu zarówno aspekty formalne jak i merytoryczne nie budzą żadnych zastrzeżeń. Zdaniem Sądu Okręgowego argumentacja i tok rozważań Sądu I Instancji należy uznać za całkowicie prawidłową. Sąd zasadnie przyjął istnienie wady rozumianej jako brak wiedzy o wydanej decyzji wyłączeniowej, trafnie ustalił, że zgodnie z art. 560 k.c. kupujący może w takim przypadku m.in. żądać obniżenia ceny. Wszystkie ustalenia w tej mierze oraz argumenty Sądu I Instancji Sąd Okręgowy podziela i uznaje za własne. Zasadnie także Sąd Rejonowy powołał się na art. 560 §3 k.c. w myśl którego jeżeli kupujący żąda obniżenia ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej, obniżenie powinno nastąpić w takim stosunku, w jakim wartość rzeczy wolnej od wad pozostaje do jej wartości obliczonej z uwzględnieniem istniejących wad. Tych ustaleń i tego poglądu prawnego Sądu I Instancji apelujący nie kwestionował, zanegował jedynie zasadność oddalenia powództwa w oparciu o przywołane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zasady postępowania dowodowego. P.. powodów wskazał, że Sąd sam powinien dokonać obniżenia ceny stosując kryterium jakie uzna za stosowne, wskazał że Sąd powinien ujawnić swoją koncepcję prawną powodom, podniósł także że nie istnieje rynek z wadami prawnymi.

Odnosząc się do tych argumentów wypada podnieść, że Sąd nie ma żadnego obowiązku pouczenia stron reprezentowanych przez zawodowych pełnomocników ani o swoim poglądzie prawnym ani o przysługujących im środkach prawnych czy możliwych wnioskach dowodowych. Kwestia wpływu istnienia wskazanej wady prawnej na

wartość nieruchomości bezsprzecznie wymaga wiadomości specjalnych, Sąd nie może sam dowolnie, nie dysponując stosowną wiedzą obniżyć cenę – a tego zdaje się oczekiwać pełn. powodów. Odnosząc się do ciężących na stronach obowiązków w sferze przedstawiania dowodów należy podkreślić, że kontradiktoryjność procesu cywilnego, w ujęciu wzmocnionym nowelizacją która weszła w życie w lutym 2005 roku, oznacza iż Sąd nie ma żadnego obowiązku wyręczania stron w inicjatywie dowodowej i przeprowadzać z urzędu dowody dla ustalenia faktów tym bardziej, że działania takie mogłyby zostać uznane za naruszanie zasady obiektywizmu procesowego. Sąd nie odpowiada za wynik postępowania dowodowego. To strony mają przez swoje aktywne działanie, którym jest między innymi wskazywanie dowodów udowodniać fakty, z których wywodzą skutki prawne. Aktualnie rzeczą Sądu jest jedynie kontrolowanie czy strony prawidłowo wypełniają swoje kontradiktoryjne obowiązki. Przepis art. 232 zdanie drugie k.p.c. stwarza sądowi jedynie możliwość dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, który należy traktować jako wyjątek od zasady wskazanej w zdaniu pierwszym przepisu, dopuszczalny jedynie w zupełnie szczególnych wypadkach. Zresztą uprawnienie Sądu nigdy nie może rodzić jego obowiązku działania. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 1998 roku, II CKN 656/97 (OSNC 1998, zeszyt 12, poz.208), w którym wypowiedział się, iż przewidziane w art. 232 k.p.c. uprawnienie Sądu dopuszczenia dowodu z urzędu niewskazanego przez strony ma charakter wyjątkowy. Powyższy pogląd wypowiedziany został także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96 (OSNC 1997/6-7/76), w którym wskazał, iż przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, zmienionych ustawą z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - Prawo upadłościowe i Prawo o postępowaniu układowym, kodeksu postępowania administracyjnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 43, poz. 189), rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Stanowisko powyższe podzielił nadto Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 27 listopada 1996 roku, III AUa 26/96 (Apel.-Lub. 1997/1/4), w którym podniósł, iż z dniem 1 lipca 1996 r., tj. z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 1 marca 1996 r. o zmianie kodeksu postępowania cywilnego, rozporządzeń Prezydenta Rzeczypospolitej - prawo upadłościowe i prawo o postępowaniu układowym, kodeksu postępowania administracyjnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 42, poz. 189) rola sądu nie polega na wykonywaniu przezeń obowiązków procesowych ciężących na stronach.

Podsumowując powyższe wywody, Sąd Okręgowy nie dopatrył się uchybień procesowych zarzucanych Sądowi I instancji.

Podsumowując dokonaną przez Sąd Okręgowy kontrolę zaskarżonego wyroku w aspekcie stawianych mu zarzutów naruszenia prawa materialnego i procesowego, należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy nie dopuścił się błędu w procesie subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod przepisy prawa.

W tym stanie rzeczy wobec braku uzasadnionych zarzutów apelacyjnych i nie wystąpienia podstaw, które Sąd winien brać pod uwagę z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację w oparciu o art. 385 k.p.c.

Stosownie do treści art. 98 k.p.c. Sąd Okręgowy zasądził od każdego z powodów na rzecz pozwanej kwoty po 600 złotych, tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Sąd zastosował przepis par 13 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.